

Więści



Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Naftowca” Nr 116



Witam,

*No i mamy sierpień. A w zasadzie wrzesień,
bo miesiąc się prawie skończył. Wydaje się, że letnie upały już za nami
- lato było tego roku ładne. Za nami także tegoroczne wojaże i eskapady -
byliśmy na czterech wycieczkach, oprócz tegoż jeździmy do kopalń,
a na pewno też lokalnie – po mieście – w różne ciekawe miejsca udamy
się, więc nudno nie jest i nie będzie. A Więści? Numer dziś tak duży,
tyle się działo, że aż musieliśmy nieco ograniczyć dział humoru,
bo by się wszystko nie zmieściło. Zapraszam do lektury.*

Red.



Moje miasto cz. 88

Wrzesień – wakacyjne szaleństwo, turyści i upały, to już przeszłość, a zaczyna się przyjemny i odprężeniowy czas – jest czym odetchnąć. W kwestii kultury wciąż wiele atrakcji przed nami, sporo się dzieje, oprócz dużych, międzynarodowych imprez, także te mniejsze – lokalne, a wszystko atrakcyjne.

11. Festiwal Sacrum Profanum

2013-09-15 – 2013-09-22

Festiwal Sacrum Profanum to międzynarodowy projekt, który zyskał status jednego z najciekawszych wydarzeń muzycznych Europy. Prezentuje muzykę najnowszą, stawia sobie za cel zacieranie granic pomiędzy muzyką współczesną, traktowaną nierzadko jako trudną i niezrozumiałą, a zdobyczami ambitnej sceny rozrywkowo-eksperymentalnej. Jego rangę buduje udział: z jednej strony – najlepszych zespołów wykonujących muzykę współczesną z drugiej zaś – gwiazd światowej sceny alternatywnej. Prestiż festiwalu podkreśla obecność na koncertach twórców uznawanych za ikony muzyki współczesnej. Festiwal zdobył najpoważniejsze polskie nagrody i wyróżnienia. Został również wpisany do oficjalnego kalendarza Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Festiwal, rekomendowany przez prestiżowe magazyny muzyczne m.in. Gramophone, BBC Music Magazine, telewizję Mezzo, cieszy się uznaniem krytyków i publiczności. Festiwalowe wydarzenia relacjonuje co roku ponad 160 dziennikarzy z Polski i zagranicy.



6. Festiwal Muzyki Filmowej

2013-09-26 – 2013-09-29

Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie, organizowany przez Krakowskie Biuro Festiwalowe oraz RMF Classic w całości dedykowany jest muzyce tworzonej na potrzeby obrazu. O niepowtarzalności imprezy decyduje unikalne łączenie najwyższej jakości interpretacji muzyki filmowej wykonywanej przez czołowych muzyków i orkiestry w połączeniu z wysokiej jakości obrazem filmowym. Program przedsięwzięcia stawia na różnorodność gatunkową: od przeglądowych retrospektyw i ekskluzywnych wykonawczo koncertów galowych, przez koncerty monograficzne wybranych i uznanych kompozytorów muzyki filmowej, skończywszy na masowych pokazach plenerowych. Monumentalne widowiska muzyczno – filmowe wyróżniają się śmiałością produkcyjną, innowacyjnością w sferze technologii dźwięku i obrazu, ale również rozmachem wykonawczym, poziomem artystycznym prezentowanych dzieł oraz ze względu na obecność najwybitniejszych twórców i kompozytorów. Wydarzenia te nie mają sobie równych w Europie.



Muzyka w Ogrodzie Botanicznym – Muzyka Wschodu

2013-09-15

W tym roku usłyszymy przeboje piosenki włoskiej, przeboje muzyki klasycznej (m.in.: A. Vivaldi, J. Haydn, W.A. Mozart, J. Brahms, F. Kreisler), największe przeboje Elvisa Presleya, rozgrzewające rytmy kubańskie podczas wieczoru Fiesta Cubana, inspiracje folklorem andaluzyjskich Cyganów, dźwiękową panoramę Od flamenco do rocka, zaś wieczór finałowy Muzyka Wschodu zabierze nas w egzotyczną muzyczno-taneczną podróż na Daleki Wschód! Uwaga, w koncercie 15 września udział weźmie Ilona Gawlik, nasza pani od śpiewu, która gracie będzie na fortepianie!



7. Małopolska Noc Naukowców

2013-09-27

Już po raz siódmy zapraszamy wszystkich pasjonatów nauki – tych obecnych oraz przyszłych, na Małopolską Noc Naukowców.

Tylko 27 września 2013 r. w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu i Niepołomicach, a także na żywo w internecie jedyna w roku Noc, której głównymi bohaterami są naukowcy! To wyjątkowa okazja, aby znaleźć odpowiedzi na nurtujące Was pytania. Tylko podczas Małopolskiej Nocy Naukowców dowiecie się dlaczego prąd kopie, czy olej lubi się z wodą, czy białe światło na pewno jest białe, a nawet... przystąpicie do egzaminu na czarodzieja! Ale to nie wszystko! Na wszystkich spragnionych wiedzy czeka blisko 500 różnych atrakcji – od spotkań z naukowcami, wykładów, po pokazy, demonstracje i konkursy, a nawet wielkie widowiska z udziałem naukowców.



Marsz Jamników

2013-09-05

Marsz Jamników organizowany przez RADIO KRAKÓW odbędzie się w niedzielę, 5 września, w Krakowie. Wielbiciela czworonogów spotkają się o godzinie pod Barbakanem, skąd przejdą na Rynek Główny w Krakowie. Na scenie przy Ratuszu nastąpi powitanie gości, podsumowanie działań i rozstrzygnięcie konkursów na portret jamnika, opowiadanie lub inną formę literacką o jamniku oraz najciekawszy strój jamniczy.

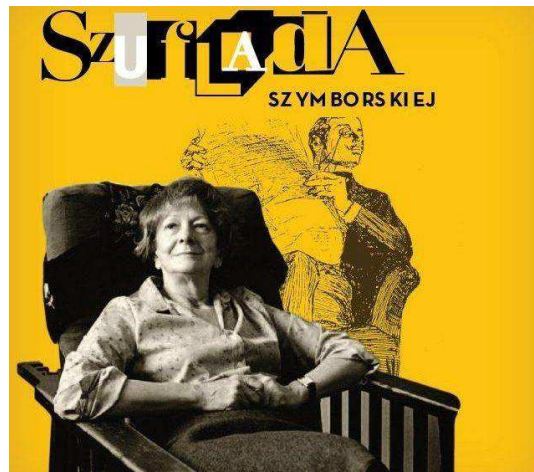


Wystawa w Muzeum Narodowym: Szuflada Szymborskiej

2013-09

Wystawa jest rodzajem scenografii, trójwymiarowego kolażu, w którym przedmioty należące do Poetki zderzone są z cytatami z twórczości, fotografiami osób, rzeczy i miejsc. Prowadzą one

widza w jej prywatny świat poetyckiej wyobraźni i intelektualnych inspiracji. Ciekawym przedmiotem w „Szufladzie” jest zaprojektowana przez Noblistkę komoda, w której przechowywała m.in. fotografie. Jak ważny był to dla niej mebel, świadczy wiersz 'Możliwości', w którym Poetka wyznaje: „wolę szuflady” – stąd tytuł wystawy. Komoda na wystawie jest ukryta za drzwiami i można ją oglądać tylko przez wizjer..



DOMOWOŚCI

**czyli z
życia Domu
...sierpień...**

♦ 22.07.

Hiszpański Tydzień – Start!

Cały ten tydzień zapowiadał się niezmiernie ciekawie, gdyż odwiedziły nas dziewczęta z Hiszpanii. Tego dnia właśnie przybyły wielgachną grupą i od razu rozkręciły nasze poniedziałkowe śpiewanie. Ależ się działo!



♦ 23.07.

Hiszpański Tydzień – Dzień Piękności

Poprzednim razem, kiedy odwiedziła nas młodzież z Hiszpanii (kilka lat temu), wspólnie upiększaliśmy nasze panie w ramach kącika piękności. A że trzon przybyszów z Hiszpanii (100%) stanowi płeć piękna, to i okazja się nadarzyła by powtórzyć to i tym razem, szczególnie, że nasze panie bardzo sobie cenią tego rodzaju „usługi”.

Przecież każda kobieta lubi się czasem (lub częściej) poczuć piękną, prawda? :) No więc dziewczyny wzięły się do roboty ochoczo, a że grupa była równie liczna co dnia poprzedniego, każda pani upiększająca się miała swoją osobistą stylistkę.



◆ 24.07

Hiszpański Tydzień – Ognisko

No dobrze, było śpiewnie, było pięknie, czas na ognisko. Kolejny dzień i wspólne harce przy kielbasce, śpiewie (bez wina, ale za to z dużą ilością pięknych kobiet) i ogólnie dobrej zabawie. Młodzież jak zawsze nie zawiodła podkreślając tempo wspólnej zabawy.



◆ 25.07

Hiszpański Tydzień – (Wicker) Park



Po wczorajszych ogniskowych harcach dziś spokojniej – wybraliśmy się do Parku Białoprądnickiego i w okolice Dworku. Spacerowaliśmy rozkoszując się piękną pogodą, a maleńkie kropelki naszego potu radośnie zraszały wyschniętą ziemię. Poza tym, było fajnie :)

◆ 26.07

Hiszpański Tydzień – Spanish Day (and The End)

Z reguły, „XXX dzień” (za xxx podstawić dowolne państwo świata) rozpoczyna wizytę gości zza świątów. Tym razem było inaczej, gdyż Hiszpański Dzień zamykał tygodniową wizytę pięknych przedstawicielek słonecznego Półwyspu Iberyjskiego. Dziewczeta pokazały nam w ramach prezentacji multimedialnej to, co w ich ojczyźnie najciekawszego, a gwoździem programu był pokaz ognistego tańca Flamenco.



Serdecznie dziękujemy za ten wspólny tydzień, podczas którego tak miło spędziliśmy czas i zapraszamy do nas za rok! Dla nas także było to cenne doświadczenie i wiele świetnych chwil.



♦ 31.07 *Ognisko*

Było ciepło, było pięknie i nastrój był, to czemu nie? W zgodzie z tą myślą uczyniliśmy kolejne ognisko. Tym razem było skromniej, ale za to z nową potrawką, czyli cukinią. Smakowało wszystkim!



♦ 08.08 *Wygielzów*



Nazwa na której język można sobie połamać (a także wybić kilka zębów), skrywa ładną miejscowość 40 km od Krakowa, w której z kolei mieści się Nadwiślański Park Etnograficzny. A w parku jest skansen. A w skansenie dworek. A obok zamek Lipowiec. I my te wszystkie wspaniałości zobaczyliśmy podczas kolejnej letniej

wycieczki. Pogoda dopisywała, a w zasadzie nawet przepisywała, bo mieliśmy 37 stopni w cieniu. W związku z tym potraktowaliśmy nasz wyjazd rekreacyjnie obficie racząc się owym cieniem, którego

w Parku nie brak. Aktualna ekspozycja skansenu obejmuje 25 zabytkowych obiektów drewnianych wzbogaconych o małą architekturę (kapliczki, studnie, pasieki...) - do domków można wejść i zobaczyć jak żyli ludzie kiedyś. Zamek z kolei to dobrze zachowane ruiny, w których największe wrażenie robi wieża – aby się dostać na jej szczyt trzeba pokonać kręte, wąskie schody i wspinać się po drabinkach, ale widok jest wart zachodu! Pojechaliśmy rano, wróciliśmy późnym popołudniem. Zmęczeni, ale zadowoleni.



♦ 14.08

Górnictwym Szlakiem – Guido

Wyprawą do kopalni węgla kamiennego „Guido” w Zabrzu, zainaugurowaliśmy nowy projekt zatytułowany „Górnictwym Szlakiem”. W jego ramach pojedziemy do trzech kopalń o odmiennej charakterystyce.

Pierwsza wyprawa właśnie za nami, odwiedziliśmy



zabrzańską kopalnię węgla kamiennego „Guido”. Zaliczyliśmy od razu dwa poziomy, żeby w pełni doświadczyć pracy górników przodkowych. Sama trasa zorganizowana jest bardzo ciekawie z licznymi atrakcjami, takimi jak pokaz pracy górniczego świdra (kilkadziesiąt ton wagi, hałas jak przy startującym dżambodźcie) czy przejazd kolejką podziemną. Do tego wspaniały pan przewodnik z dużym poczuciem humoru i ponad trzy godziny zleciały tak, że nawet nie wiemy kiedy. A na koniec w podziemnej restauracji... nic nie smakuje tak dobrze jak zimne piwko. Następny cel: Bochnia (ale za to jaka?! Zobaczycie!).

♦ 14.08

Ognisko z Kociołkiem

a w tajemniczym
kociołku... smakołyki
wszelakie! Ziemniaki,
boczek, cukinia – jednym
słowem: zapiekanka.
Oprócz kociołka
oczywiście wszystko to,
co najfajniejsze w
ognisku, czyli wspólna biesiada, śpiewy i ogólnie miło spędzony
czas.



♦ 19.08

Ogród Sztuki - "Obraz malowany sercem"



Otwieramy "Ogród sztuki"!
Artyści z małopolskich Domów
Pomocy Społecznej użyczyli
nam swoich obrazów by
pomóc w stworzeniu ogrodu.
Każdy z twórców miał
możliwość przedstawienia
swoich dzieł i opowiedzenia o
procesach twórczych
towarzyszących ich
powstawaniu. Podczas
spotkania można było oglądać

rysunki Ilony Gawlik prezentowane na specjalnie przygotowanej
ekspozycji. Autorka zaszczyciła nas swoją obecnością oraz
opowiedziała parę słów o swoich inspiracjach i natchnieniach.
Całość spotkania zakończyła się wspólnym spotkaniem przy stole
w otoczeniu wspaniałych prac
malarskich.

♦ 20.08

Ogród Sztuki - "Poezja w blasku słońca"

Dzień drugi zaczął się pochmurnie,
choć słońce gdzieś
rozpościerało swe promienie.
W aurze zielonej barwy ogrodowego



namiotu do kawiarnianych stoliczków zasiadali gotowi na spotkanie recytatorzy. Pani Ilona Gawlik ponownie uradował nas swoją obecnością i wykonała wiele utworów swojego autorstwa. Niespodzianką była obecność poetki z Domu Pomocy Społecznej przy ul. Helclów p. Kazimierzy Ponieckiej-Flaszen, która wydała właśnie tomik poezji pt *"Prześwity"*. Autorka przedstawiła nam kilka wierszy z tego tomiku i ofiarowała naszej bibliotece jeden egzemplarz. Na zakończenie spotkania wystąpiły zapowiadane przez pogodynkę krople deszczu.

♦ 21.08

Ogród Sztuki - "Nuty na trawie"



Ostatnie z cyklu spotkanie miało miejsce (ze względu na pogodę) we wnętrzu budynku. Niesamowite wystąpienia solistów z Domów Pomocy Społecznej sprawiły publiczności dużo radości. Piosenki lekkie i przyjemne, znane i nieznane zaczarowały nas wszystkich. Na zakończenie spotkań w "Ogrodzie Sztuki" wystąpił duet Nawwar Alaidi

i Ayham Hammour prezentujący utwory mistrzów muzyki poważnej. Wspaniała atmosfera opanowała nasz Dom.

Obrazy, słowa i muzyka, które wryły się w nasze serca w ciągu tych trzech dni nie znikną szybko, a tym samym wzbogacać nas będą jeszcze długi czas. Pozostaje z nami nadzieja spotkania się za rok w równie doborowym towarzystwie.

♦ 22.08

Przełom Białki

Ostatnią w tym roku wycieczkę zaplanowaliśmy nad rzeczkę. Pogody nie przewidzisz, kiedy były upały my jeździliśmy na wycieczki, podczas których byliśmy aktywni, zwiedzaliśmy.



Tymczasem teraz pogoda się odmieniła i kiedy naprawdę

przydałoby się ciepélko – jak na złość za wiele go nie ma. Nic to jednak, bo jak się okazało na miejscu, słoneczko zaszczyciło nas swą obecnością i było bardzo fajnie. Przełom Białki znajduje się w Parku Narodowym, jest bardzo malowniczym miejscem, w którym pośród skał i lasków można się zrelaksować, pobiwakować, posiedzieć. Spędziliśmy tam przyjemne trzy godzinki, które zleciały jak z bicia trzask. I wróciliśmy uśmiechnięci. Sezon wycieczkowy zamknięty (choć nie do końca, bo jeszcze trochę pojeździmy w projekcie „Górnicy Szlakiem”).



♦ 27.08

Więści

Dokładnie te, które trzymasz czytelniku drogi w rękach, się ukazały :)



NASZE SPRAWY

Protokół ze spotkania mieszkańców Domu z dyrektorem z dn. 18.07.2013

Na wstępie dyrektor Domu powitał dość licznie przybyłych w tym dniu mieszkańców i przedstawił powody dzisiejszego spotkania. Poinformował, iż w najbliższym czasie pracownicy socjalni będą składać im wizyty celem podpisania kilku nowych dokumentów.

Pierwszy z nich to deklaracja udziału w opracowywaniu indywidualnego planu wsparcia. Dla każdego mieszkańca zostanie przygotowana indywidualna oferta i prośbą jest to, aby każdy z mieszkańców na piśmie zadeklarował gotowość lub jej brak do udziału w tworzeniu takiego planu. Kolejnym dokument, to zgoda na przetwarzanie danych osobowych przez DPS Kluzeka, która jest konieczna do celów związanych z zamieszkaniem w DPS, przy czym dyrektor zapewnił, że dane i dokumenty mieszkańców nie będą wykorzystywane do żadnych innych celów.

Następnym dokumentem będzie zgoda na wykorzystanie wizerunku. Związane jest to z tym, iż w Domu odbywają się różne imprezy, działa terapia zajęciowa i jest to dokumentowane, również poprzez robienie zdjęć. Dlatego też, aby Dom mógł

publikować te zdjęcia chociażby na tablicy, konieczna jest taka zgoda - na wykorzystanie wizerunku.

Po powyższym wprowadzeniu zabrali głos mieszkańcy: Pani K. zapytała, co wspomniana wcześniej oferta ma zawierać. Dyrektor odpowiedział, że w zasadzie to samo, co do tej pory tylko z tą różnicą, że teraz mieszkańcy, jeśli zechcą mogą uczestniczyć w tworzeniu takiej indywidualnej oferty, podsuwać uwagi i pomysły oraz że musi być ona na piśmie.

Pan R. zapytał, u kogo można złożyć podanie o wyrobienie nowego dowodu osobistego. Dyrektor odpowiedział, że można to zrobić u pracowników socjalnych, załączając fotografie.

Pani S i pani Ś kolejny raz poruszyły problem trzaskania drzwiami, który to według nich narasta. W związku z tym pani S zaproponowała, aby w futrynach zamontować tłumiące gumy. Dyrektor zadeklarował, że da odpowiedź w tej sprawie w ostatni czwartek miesiąca na spotkaniu Nasze sprawy.

Kolejnym punktem spotkania były sprawy kulinarne.

Na wstępie przypomniano mieszkańcom, że ewentualne dokładki mogą być realizowane 15

minut przed zakończeniem posiłków, co związane jest z tym, że aby rozdać dokładkę trzeba być pewnym, że jedzenia starczy dla wszystkich. Z kolei pozostawione na życzenie posiłki mogą być przetrzymywane w kuchni jedynie do godziny rozpoczęcia wydawania następnego posiłku. W związku z powyższym głos zabrał pan T., który zapytał czy gorące posiłki mogłyby być przetrzymywane dłużej. Dyrektor odpowiedział że dps nie ma możliwości przetrzymywania gorących dań. Pan T. zasygnalizował też, że na jadalni podaje się potrawy w talerzach o różnych wielkościach i według niego niektórzy dostają mniejsze porcje. Pani kierownik G. odpowiedziała mieszkańcowi, że w takim przypadku można 15 minut przed końcem wziąć dokładkę. Pani K. zgłosiła, że zdarzają się przypadki podawania mięsa wraz z mizerią na jednym talerzu, przez co danie robi się nieapetyczne. Pani kierownik G. odpowiedziała, że takie

przypadki nie powinny mieć miejsca, a jeśli się coś takiego zdarzyło to może być wynikiem tego, że czasem może brakować w kuchni małych talerzyków na mizerie, gdyż niektórzy mieszkańcy zabierają małe talerzyki z jadalni do pokoju i czasami mają ich w pokoju po kilkanaście sztuk. Między mieszkańcami wynikła ogólna dyskusja na temat jedzenia, podczas której wyrażali oni swoje gusta kulinarne i tak przykładowo pani S. uważa, że ziemniaki są niedosolone, pan T. wyraził opinię, że nie można zbiorowo dużo solić, gdyż niektórzy nie mogą spożywać za dużo soli ze względów zdrowotnych, a z kolei dla pani S. ziemniaki są przesolone.

Na koniec mieszkańcy rozmawiali na temat komunikatu na tablicy dotyczącego zgłaszania wyjść poza dps. Dyrektor wyjaśnił, że jest to prośba, która służy bezpieczeństwu mieszkańców, na co pani S. z entuzjazmem oznajmiła, że to świetny pomysł.

Protokół ze spotkania „Nasze sprawy” z dnia 25.07.2013 r.

Na początku p. dyrektor powitał wszystkich zgromadzonych mieszkańców. Następnie oddał głos Kierownikowi Działu Administracyjnego pani T., która wyjaśniła mieszkańcom kwestie związane z trzaskaniem drzwi, o których była mowa na poprzednim spotkaniu. Pani kierownik powiedziała, że na trzaskanie drzwiami nie ma za bardzo sposobu, gdyż zamontowanie uszczelek spowoduje, że drzwi nie będą dochodzić do zamka. Jedynie można by zakupić paski silikonu i miejscami przykleić do drzwi.

Następnie mieszkańcy dyskutowali na temat trzaskania drzwiami.

P. dyrektor podsumowując zalecił p. Kierownik T. zakup silikonu i sprawdzenie czy jego przyklejenie poprawi sytuację.

Na tym zebranie zakończono

L.S.
Kochać i tracić...

* * *

*Kochać i tracić, pragnąć i żałować,
Padać boleśnie i znów się podnosić,
Krzyczeć tęsknocie "precz!" i błagać "prowadź!"
Oto jest życie: nic, a jakże dosyć...*

*Zbiegać za jednym klejnotem pustynie,
Iść w toń za perłą o cudu urodzie,
Ażeby po nas zostały jedynie
Ślady na piasku i kręgi na wodzie.*

Wycieczkowo

Z radia płynie znany nam sygnał „Polka Dziadek”, to sygnał że leci w eter „Lato z Radiem” - zaczynamy! I leci nam to lato zwłaszcza w DPS-ie na Kluzeka,

Jak
odczuliśmy
lipiec
przekazał
sierpniowi
piękną pogodę,
i tym samym
w duchu
człowiekowi
radośniej,
słońce grzeje,
jednym
słowem -

sielanka. A dzieją się kapitalne rzeczy, dające sporo relaksu tak dla ciała jak i duszy. Jak na ten przykład takie ognisko, które się niedawno odbyło. Przy pięknej

pogodzie, w ogrodzie w ramach spotkania integracyjnego, które urządziła nam cała terapia, pełnym zespołem. Jak zawsze było miło z fajną atmosferą. Miłą



niespodzianką był tajemniczy kociołek, a w nim przepyszne dodatki i przysmaki. W trakcie oczekiwania na degustację rozsiadliśmy się wygodnie, a pani

Ilona, która prowadzi z nami śpiew w ciągu tygodnia, umilała nam posiadówkę. Sierpień nas dogrzewał, więc poszukaliśmy ochłody. I znowu terapia urządziła nam spotkanie Pt. „Mroźne Klimaty”. A powietrze było tego dnia parne, została przygotowana specjalnie na tę okazję sala – udekorowana białym płótnem imitującym zimą, wyświetlany był film Pt „Antarktyda”, a dodatkową atrakcją były pyszne lody, które nam zaserwowano. Czuliśmy w tym wszystkim atmosferę ulgi w tym gorącym dniu i naprawdę się zrelaksowaliśmy. I proszę jak nam leci ten czas. I nadeszła pora na wycieczkę, tym razem wycieczka do Wygiełzowa, gdzie wiele atrakcji na nas czekało: zwiedzanie Skansenu w etnograficznym parku narodowym, tam też odpoczywaliśmy. Było też

zwiedzanie ruin zamku – kto chciał mógł popędzić i wdrapać się na wzgórze. Zresztą, sama przyroda nas cieszyła, krajobrazy zza okna autokaru były piękne. Zadowoleni i wypoczęci wracamy późnym popołudniem do DPS z nadzieją, że już wkrótce znowu udamy się w jakąś podróż, bo wycieczki mają świetną atmosferę i klimat. Kolejną rzeczą ostatnim miesiącu w naszym Domu było spotkanie poetyckie w ogrodzie, w którym brały udział także inne DPSy, m.in. z Helclów i Łanowej, no i oczywiście nasze kolo teatralne „Kluzeczanie”. Życzylibyśmy sobie, aby takie imprezy na wolnym powietrzu, w ogrodzie działały się częściej. Tymczasem już wkrótce kolejna wycieczka tym razem na Przełom Białki, o której opowiem Państwu w następnym numerze Wieści. Do usłyszenia!



Na Wesoło!!!

* *

Zarzucił stary człowiek sieć w morze i wyciągnął gadającą rybę. I pojął wtedy, że co do Fukushimy to są jakieś niedopowiedzenia...

* *

Drogówka przeprowadza pobieżną kontrolę pojazdu pewnej nie najmłodszej już blondyny.

- Ma pani już mocno zdarty profil - stwierdza sprawdzając ogumienie policjant.
- A z pana też żaden Brad Pitt... - odcina się blondyna.

* *

Breżniew spotkał się z papieżem.

- Dlaczego ludzie wierzą w chrześcijański raj - spytał - a nie chcą wierzyć w raj komunistyczny?
- Bo my swego raju nie pokazujemy...

* *

Noc poślubna. Młodzi leżą w łóżku i palą papierosy po skończonym akcie

- Czy miałaś przede mną jakiegoś faceta?
- Ależ co ty, kochanie, żadnego.
- A ja miałem.

Samobójstwo zajączka



Gazetę redagują:
Krystyna Jakubik
Piotr Filipowski
Fryderyk Tabin

DTP by Belor 2013